



Sygn. akt V CSK 9/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Janiszewska

SSN Joanna Misztal-Konecka

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z powództwa Banku (...) S. A. w W.
przeciwko M. W. i Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej w S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 kwietnia 2019 r.,
skarg kasacyjnych: powoda i pozwanej Krajowej Spółdzielczej Kasy
Oszczędnościowo-Kredytowej w S.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

1) oddała obie skargi kasacyjne,

**2) zasądza od Banku (...) S.A. w W. na rzecz M. W. kwotę
4050,- (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego,**

**3) zasądza od Banku (...) S.A. w W. na rzecz Krajowej
Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w S. kwotę
1800,- (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego,**

4) zasądza od Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w S. na rzecz Banku (...) S.A. w W. kwotę 2700,- (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. (...) w O. (dalej: „SKOK”) żądała zasądzenia solidarnie od M. W. i Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w S. (dalej: „Kasa Krajowa”) kwoty 90.961,88 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. Powódka powołała się na wyrządzoną jej przez pozwanych szkodę polegającą na poniesieniu kosztów związanych z zatrudnieniem L. S. na stanowisku dyrektora SKOK. W toku postępowania w miejsce pierwotnej powódki wstąpił Bank (...) S.A. w W. (dalej: „Bank”).

Rozpatrujący sprawę w pierwszej instancji Sąd Okręgowy w K. ustalił, że 8 grudnia 2008 r. zarząd Kasy Krajowej podjął uchwałę nr 1, na podstawie której zawiesił z dniem 1 grudnia 2008 r. działalność SKOK oraz ustanowił zarządcę komisarycznego w osobie M. W., zobowiązując go do podjęcia działań mających na celu dokonanie wyboru władz SKOK. Zgodnie z treścią uchwały w okresie zawieszenia działalności SKOK była upoważniona do dokonywania czynności polegających na:

- przyjmowaniu wpłat z tytułu udziałów i wkładów członkowskich,
- udzielaniu kredytów i pożyczek,
- przyjmowaniu wpłat z tytułu spłat pożyczek i kredytów,
- pośredniczeniu w zawieraniu umów ubezpieczenia,
- zawieraniu nowych umów z osobami trzecimi wyłącznie, gdy było to niezbędne do prowadzenia działalności SKOK w zakresie wyznaczonym uchwałą.

Z dalszych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że wyrokiem z 10 listopada 2009 r. Sąd Okręgowy w K. ustalił, iż uchwała z 8 grudnia 2008 r. była nieważna, a apelacje stron od tego rozstrzygnięcia zostały oddalone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 21 maja 2010 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że 29 grudnia 2008 r. M. W., działający jako zarządca komisaryczny SKOK, zawarł z L. S. umowę zlecenia oraz umowę o pracę, przy czym umowa o pracę była w odniesieniu do jej warunków tożsama z umową zawartą z poprzednim dyrektorem SKOK, który utracił tę funkcję w związku z wprowadzeniem zarządu komisarycznego. Pozwany M. W. był w tamtym okresie pracownikiem Kasy Krajowej, a w zakresie jego obowiązków pozostawało m.in. sprawowanie funkcji zarządcy komisarycznego. Wyrokiem z 8 października 2012 r. Sąd Rejonowy prawomocnie ustalił, że wykonywanie przez pozwanego obowiązków polegających na pełnieniu funkcji zarządcy komisarycznego SKOK odbywało się w ramach stosunku pracy z Kasą Krajową.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości. Odnosząc się do hipotetycznej odpowiedzialności M. W., Sąd pierwszej instancji przyjął, że funkcję zarządcy komisarycznego wykonywał on w ramach stosunku pracy, nie otrzymywał z tego tytułu odrębnego wynagrodzenia i nie miał możliwości zdystansowania się od działań zarządu Kasy Krajowej. Jego działanie nie było zawinione, gdyż przyczyny nieważności uchwały z 8 grudnia 2008 r. nie były oczywiste i brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany powinien mieć świadomość tej nieważności. Jednocześnie zarządca komisaryczny mógł podejmować także czynności niewymienione wyraźnie we wskazanej uchwale, gdyż zgodnie z art. 42 ust. 4 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych z 1995 r. (dalej: „u.s.k.o.k. z 1995”) uchwała wymieniała czynności kasy dopuszczalne w okresie zawieszenia, a nie czynności zarządcy. Wobec zaprzestania pełnienia funkcji przez dotychczasowy zarząd SKOK zatrudnienie L. S. należało uznać za zasadne, a ustalone dla niego wynagrodzenie nie było wygórowane. W tym stanie rzeczy działanie M. W. nie mogło zostać uznane za bezprawne, a dodatkowo strona powodowa nie wykazała wysokości szkody. Niewykazanie szkody co do wysokości było również przyczyną oddalenia przez Sąd Okręgowy powództwa w stosunku do Kasy Krajowej.

Na skutek apelacji powódki, zaskarżonym wyrokiem z 16 lutego 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od Kasy Krajowej na rzecz Banku kwotę 50.992,34 zł, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo, w tym oddalił je w całości w stosunku do M. W. Odpowiednio do tego

rozstrzygnięcia orzeczono również o kosztach postępowania. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny ustalił, że między stronami toczy się szereg postępowań sądowych, w których powódka dochodzi odszkodowań za poszczególne wydatki poniesione z majątku SKOK w okresie zawieszenia SKOK i sprawowania zarządu komisarycznego przez pozwanego M. W. Ewentualna odpowiedzialność deliktowa tego pozwanego powinna być oceniona w ramach każdej ze spraw, odrębnie w stosunku do każdego roszczenia. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że brak jest podstaw do przyjęcia, by M. W. powinien zdawać sobie sprawę, że uchwała z 8 grudnia 2008 r. zostanie uznana za nieważną. W odniesieniu do jego odpowiedzialności Sąd Apelacyjny przyjął ostatecznie, że chociaż zatrudnienie L. S. nastąpiło bez podstawy prawnej ze względu na stwierdzoną później nieważność uchwały z 8 grudnia 2008 r., to nie było ono działaniem zawinionym.

Za częściowo zasadną uznano natomiast apelację w stosunku do Kasy Krajowej. W tej mierze Sąd Apelacyjny uznał, że zatrudnienie L. S. i związane z tym wydatki były konsekwencją bezprawnej uchwały z 8 grudnia 2008 r. W wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 21 maja 2010 r. prawomocnie przesądzono, że uchwała ta była działaniem nadzorczym nieadekwatnym do stwierdzonych nieprawidłowości w funkcjonowaniu SKOK, co pozostaje w sprzeczności z zasadami profesjonalizmu, jakiego należy oczekiwać od Kasy Krajowej. Późniejsze zachowania Kasy Krajowej pozwalają na przyjęcie, że jej rzeczywiste zamiary były dalej idące niż wyeliminowanie stwierdzonych nieprawidłowości z działania SKOK. Pozwala to na przypisanie Kasie Krajowej nie tylko bezprawności, ale i winy, a także na ustalenie, że strata SKOK wynikająca z wypłacenia wynagrodzenia i spełnienia świadczeń niepieniężnych na rzecz L. S. pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem polegającym na podjęciu uchwały z 8 grudnia 2008 r., podjęciem późniejszych uchwał oraz sposobem ich realizacji. Częściowe uwzględnienie apelacji wynikało z dokonania odmiennej oceny dowodów zaoferowanych przez stronę powodową w odniesieniu do wysokości szkody. Sąd Apelacyjny uznał, że udowodnione zostało co najmniej poniesienie szkody równej wypłatom netto na rzecz L. S. w wysokości 50.992,34 zł.

Skargi kasacyjne od tego rozstrzygnięcia zostały wniesione przez Bank oraz Kasę Krajową.

Bank zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo zarówno wobec Kasy Krajowej, jak i M. W. W odniesieniu do odpowiedzialności M. W. wyrokowi zarzucono:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., przez niedokonanie w uzasadnieniu własnych ustaleń faktycznych oraz brak ujęcia w ustaleniach faktycznych okoliczności pominiętych przez Sąd Okręgowy, a wskazanych w apelacji;
- 2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przez nieodniesienie się do podnoszonego w apelacji argumentu, zgodnie z którym M. W., zatrudniając L. S., wykroczył poza zakres czynności SKOK wskazanych w uchwale z 8 grudnia 2008 r., co sprawia, że jest winny szkody poniesionej przez SKOK;
- 3) naruszenie art. 415 k.c. przez uznanie, że pozwany M. W. nie jest winny poniesionej szkody;
- 4) naruszenie art. 42 ust. 4 u.s.k.o.k. z 1995 przez brak jego zastosowania.

Powołując się na powyższe podstawy kasacyjne, Bank wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego

Kasa Krajowa zaskarżyła wyrok w części, w której zmieniono wyrok Sądu Okręgowego i zasądzono na rzecz Banku kwotę 50.992,34 zł. Wyrokowi zarzucono naruszenie:

- 1) przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 382 k.p.c., poprzez uznanie, że Bank wykazał spełnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a w szczególności przesłanki szkody;
- 2) przepisów postępowania, tj. art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., poprzez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do poniesienia szkody;
- 3) przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 416 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c., co wyraziło się

w przyjęciu, że zrealizowane zostały wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, a w szczególności przesłanka szkody.

Powołując się na wskazane podstawy kasacyjne, Kasa Krajowa wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości.

W odpowiedziach na skargi kasacyjne Kasa Krajowa i M. W. wniesli o oddalenie skargi kasacyjnej Banku, a Bank wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej Kasy Krajowej. Odpowiednio do tych żądań, strony wniosły również o zasądzenie od strony przeciwnej kosztów postępowania wywołanych skargami według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Skarga kasacyjna Banku w części zaskarzającej częściowe oddalenie powództwa w stosunku do Krajowej Kasy została odrzucona ze względu na zbyt niską wartość przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Bezzasadne są podniesione w skardze kasacyjnej Banku zarzuty naruszenia przepisów postępowania, choć należy przyznać, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku ma pewne wady, które sprawiają, że odtworzenie ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego staje się utrudnione. Naruszenie przepisów postępowania jest jednak uzasadnioną podstawą skargi kasacyjnej jedynie wówczas, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W skardze kasacyjnej Bank takiego wpływu nie zdołał wykazać.

W odniesieniu do zarzutów proceduralnych, które potencjalnie mogą wiązać się z odpowiedzialnością pozwanego M. W., należy wskazać na niezasadność zarzutu braku ustaleń faktycznych. Jak wskazuje sam Bank, Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia uznał, że okoliczności szczegółowo wymienione przez Bank w apelacji, która wcześniej została obszernie zacytowana w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, miały w rzeczywistości miejsce. Jednocześnie jednak Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, że nawet subsumpcja tych ustaleń do odpowiednich norm prawnych nie pozwala na przyjęcie

odpowiedzialności M. W. Bezzasadny jest również zarzut nieodniesienia się przez Sąd Apelacyjny do kwestii rzekomego wykroczenia przez M. W. poza zakres czynności wskazanych w uchwale z 8 grudnia 2008 r. W tej mierze Sąd Apelacyjny zauważył, że art. 42 ust. 4 u.s.k.o.k. z 1995 r. nie zawierał regulacji dotyczących uprawnień zarządcy, a jedynie upoważniał Kasę Krajową do określenia czynności SKOK dopuszczalnych w okresie zawieszenia. Z tego stwierdzenia w połączeniu z innymi ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia można pośrednio wywieść wniosek, że w ocenie Sądu Apelacyjnego zatrudnienie L. S. nie wykraczało poza zakres czynności dozwolonych na podstawie wymienionej uchwały.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego zawartych w skardze kasacyjnej Banku, należy wskazać, że trafnie Sąd Okręgowy, a za nim - jak należy rozumieć - również Sąd Apelacyjny, analizuje odpowiedzialność M. W. pod kątem przesłanek określonych w art. 415 k.c. Oznacza to, że oprócz szkody konieczne jest wykazanie bezprawnego i zawinionego zachowania sprawcy, które pozostaje ze szkodą w normalnym związku przyczynowym. Ponieważ w niniejszej sprawie strona powodowa upatruje szkody w poczynieniu przez SKOK wydatków związanych z zatrudnieniem L. S., potencjalnie takim zachowaniem może być zawarcie przez M. W., działającego jako zarządca komisaryczny SKOK, umów z L. S.. W tym kontekście pozbawione znaczenia są natomiast późniejsze okoliczności faktyczne przedstawiane przez stronę powodową, a w szczególności kwestia, czy M. W. jako rzekomy zarządca komisaryczny należycie sprawował nadzór nad działaniami L. S. jako dyrektora. Ewentualne nienależyte sprawowanie takiego nadzoru, choć mogłoby potencjalnie mieć wpływ na inne szkody ponoszone przez SKOK, to nie pozostaje w powiązaniu przyczynowym ze szkodą w postaci wypłaty wynagrodzenia i innych świadczeń na rzecz L. S. Świadczenia te zostałyby bowiem wypłacone niezależnie od tego, czy M. W. nadzorował należycie L.S., czy też nie.

Zachowanie M. W. w postaci zatrudnienia L. S. było niewątpliwie bezprawne. Skoro uchwała o zawieszeniu działalności SKOK i powołaniu zarządcy komisarycznego została uznana za nieważną, to *de iure* M. W. nigdy nie był zarządcą komisarycznym i wszelkie działania podejmowane przez niego w tym charakterze należy uznać za sprzeczne z prawem. W kontekście oceny

bezprawności bez znaczenia pozostaje, czy, zawierając umowy z L. S., M. W. wykroczył poza zakres czynności, do dokonywania których SKOK została upoważniona w uchwale z 8 grudnia 2008 r. Skoro uchwała była nieważna, to zarówno czynności rzekomego zarządcy komisarycznego mieszczące się w jej zakresie, jak i wykraczające poza ten zakres, należy uznać za bezprawne.

Odmienne wypada natomiast ocena przesłanki winy. Zachowanie M. W. w postaci zawarcia umów z L. S. mogłoby zostać uznane za zawinione przede wszystkim wówczas, gdyby, zawierając odpowiednie umowy, wiedział on lub przynajmniej powinien wiedzieć, że w rzeczywistości nie jest prawidłowo powołanym zarządcą komisarycznym. Jak trafnie przyjęły Sądy obu instancji, w stanie faktycznym sprawy nie da się stwierdzić istnienia winy w takim rozumieniu. Winy pozwanego nie można również wiązać z tym, że zatrudnienie L. S. było w istniejących okolicznościach faktycznych gospodarczo nieuzasadnione. W tej mierze przekonujące są wywody Sądów obu instancji, zgodnie z którymi zatrudnienie dyrektora było konieczne dla kontynuowania działalności SKOK. Co najmniej należy zaś przyjąć, że M. W. mógł tak sądzić, nie mając wiedzy o nieważności uchwały z 8 grudnia 2008 r. Przedmiotem zarzutu pod adresem pozwanego nie może być wreszcie fakt, że przed zatrudnieniem nie znał on L. S. i kierował się rekomendacją osób zarządzających Kasą Krajową. Podejmowanie decyzji o zatrudnieniu osób, których przedstawiciel pracodawcy nie zna osobiście, i kieruje się w związku z tym rekomendacją osób trzecich, samo w sobie nie może być ocenione jako naganne. Zarzut ten należy jednak najprawdopodobniej rozumieć bardziej ogólnie, jako skierowany na niedołożenie należytej staranności przy wyborze kandydata na stanowisko dyrektora. Można przy tym zauważyć, że niezależnie od braku dowodu co do naruszenia zasad staranności, kwestia ta jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Szkodą są w niej bowiem wydatki związane z zatrudnieniem dyrektora, a te zostałyby poniesione niezależnie od tego, czy kandydat na to stanowisko zostałby wybrany starannie, czy też nie. W związku z tym wskazać należy, że między ewentualnym brakiem staranności w wyborze, a szkodą, której naprawienia powódka domaga się w niniejszym procesie, brak jest związku przyczynowego.

Odrębnej uwagi w kontekście ustalenia winy M. W. wymaga akcentowana w skardze kasacyjnej Banku kwestia, czy podejmując decyzję o zatrudnieniu L. S. wykroczył on poza zakres czynności, do których był upoważniony zgodnie z uchwałą z 8 grudnia 2008 r. Jak wyżej wskazano, kwestia ta pozostaje wprawdzie bez znaczenia dla oceny bezprawności zachowania pozwanego, ale trafne jest wnioskowanie Banku, że może być istotna przy ustaleniu, czy pozwany ponosi winę. Gdyby bowiem M. W. świadomie lub wskutek niedbalstwa wykroczył poza zakres czynności dozwolonych mu na podstawie wymienionej uchwały, to niezależnie od jej nieważności, jego zachowanie należałoby ocenić jako zawinione.

W odniesieniu do tej ostatniej kwestii należy podzielić wnioski Sądów obu instancji. W szczególności trafny jest pogląd, że zarówno art. 42 ust. 4 u.s.k.o.k. z 1995, jak i oparta na nim uchwała z 8 grudnia 2008 r., nie odnosiły się bezpośrednio do czynności, których może dokonywać zarządca komisaryczny, ale wyznaczały zakres czynności SKOK w okresie zawieszenia. Zarządca mógł dokonywać nie tylko czynności wyraźnie wymienione w katalogu zawartym w uchwale, ale także wszelkie inne, które były z nimi funkcjonalnie związane w tym sensie, że służyły dokonywaniu czynności wymienionych. Do przyjęcia takiego wniosku nie jest nawet konieczne odwołanie się do ostatniej kategorii wyszczególnionej w uchwale z 8 grudnia 2008 r., która wyraźnie obejmowała zawieranie umów z osobami trzecimi, gdy było to niezbędne do podejmowania innych wymienionych w niej czynności.

Mając powyższe na uwadze, należy przyjąć, że zawierając umowę z L. S., pozwany nie wykroczył poza zakres czynności określony w uchwale z 8 grudnia 2008 r. W tej mierze Sąd Najwyższy za trafne uznaje ustalenia Sądów obu instancji, że zatrudnienie dyrektora w danych okolicznościach faktycznych było (a przynajmniej mogło się wydawać) konieczne dla kontynuowania działalności SKOK w zakresie określonym w uchwale.

Brak możliwości przyjęcia, że zachowanie pozwanego M. W. było zawinione oznacza, że nie można przypisać mu odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. Wniosek taki Sądy obu instancji wyciągnęły bez odwoływania się do wynikających z prawa pracy zasad odpowiedzialności pracownika wobec osób trzecich, choć w

toku postępowania kwestia ta była przedmiotem rozważań. W związku z tym jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że w ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną odpowiedzialność pozwanego powinna być wyłączona także z tego powodu, że należało wobec niego zastosować art. 120 § 1 k.p., co ograniczałoby odpowiedzialność pozwanego wyłącznie do szkody wyrządzonej z winy umyślnej (art. 122 k.p.). Niezależnie bowiem od mogących się pojawiać wątpliwości co do tego, czy zgodne z prawem i możliwe było pełnienie funkcji zarządcy komisarycznego SKOK w ramach stosunku pracy łączącego zarządcę z Kasą Krajową (por. wyr. SN z 28 lutego 2019 r., V CSK 612/17), decydujące znaczenie należy przyznać funkcji ochronnej prawa pracy. Z tej zaś wynika, że jeżeli zakresem obowiązków pracownika wyraźnie objęte jest podejmowanie określonych działań i pracownik te działania rzeczywiście podejmuje w przekonaniu, że czyni to w ramach wykonywania obowiązków pracowniczych, nie może być następnie zaskakiwany taką interpretacją okoliczności faktycznych i powstałych stosunków prawnych, która pozbawiałaby go wobec osób trzecich ochrony wynikającej z prawa pracy.

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania zawarte w skardze kasacyjnej pozwanej Kasy Krajowej w rzeczywistości pełnią jedynie funkcję pomocniczą w stosunku do podstawowego zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci braku szkody po stronie SKOK. Oceniając te zarzuty odrębnie, należałoby uznać je za oczywiście bezzasadne. Zarzut błędnego uznania, że Bank wykazał spełnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a w szczególności przesłankę szkody, w istocie odnosi się do oceny prawnej ustaleń faktycznych przyjętych w sprawie, a więc powinien być rozpatrywany w ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego. Gdyby zaś uznać, że zarzut ten dotyczy ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego, należałoby uznać go za niedopuszczalny z uwagi na art. 398¹³ § 2 k.p.c. Związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi nie wyłącza wprowadzenia kontroli zgodności z prawem postępowania, w którym ustalenia te zostały przyjęte, jednak w tej mierze brak jest konkretnych zarzutów pozwanej Kasy Krajowej. Bezzasadny jest również zarzut wadliwego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do szkody. Wydatkowanie określonych środków z majątku poszkodowanego oznacza zmniejszenie jego aktywów, a to co

do zasady może być, przynajmniej *prima facie*, uznane za szkodę. Sąd Apelacyjny nie był zobowiązany do prowadzenia osobnego wyводу, dlaczego zmniejszenie aktywów uważa za szkodę również w konkretnym przypadku, jeżeli jest ono szkodą z reguły. Dopiero pojawienie się jakichś szczególnych okoliczności mogłoby prowadzić do wniosku przeciwnego, ale trudno czynić Sądowi Apelacyjnemu zarzut, że takich szczególnych, hipotetycznych okoliczności nie rozważał.

Odnosząc się do zarzutu Kasy Krajowej dotyczącego naruszenia prawa materialnego, należy zauważyć, że Kasa w istocie kwestionuje zaistnienie w okolicznościach sprawy jedynie jednej przesłanki swojej odpowiedzialności w postaci szkody, mimo że w sformułowaniu zarzutu szkoda została formalnie wymieniona jedynie jako przykład. Odpowiednio do tego dalsze rozważania poświęcone zostaną wyłącznie szkodzie, której naprawienia domaga się Bank.

Pozwana Kasa Krajowa trafnie wywodzi, że dominującą metodą określenia wysokości szkody w prawie cywilnym jest tzw. metoda dyferencyjna, która zakłada, że należy porównać stan całości majątku poszkodowanego powstały wskutek zdarzenia sprawczego z hipotetycznym stanem, który byłby zaistniał, gdyby zdarzenie takie nie miało miejsca. Konsekwencją zastosowania metody dyferencyjnej i dokonania zgodnie z nią oceny majątku poszkodowanego jako całości jest m.in. konieczność uwzględnienia także ewentualnych korzyści, jakie z powodu zajścia zdarzenia sprawczego mógł odnieść poszkodowany (zasada *compensatio lucri cum damno*). Zaznaczyć przy tym należy, że zgodnie z art. 6 k.c., o ile ciężar dowodu negatywnych następstw zdarzenia szkodzącego spoczywa co do zasady na poszkodowanym, to obowiązek wykazania, że zdarzenie to spowodowało także korzyści, obciąża podmiot odpowiedzialny za szkodę.

W stanie faktycznym sprawy pierwotnym zdarzeniem, z którego wywodzi się odpowiedzialność odszkodowawcza Kasy Krajowej, jest uchwała z 8 grudnia 2008 r. Zastosowanie metody dyferencyjnej w celu ustalenia szkody, jaką z tego tytułu poniosła SKOK, nakazywałoby porównanie całokształtu sytuacji majątkowej poszkodowanego powstałej wskutek przyjęcia powyższej uchwały z hipotetyczną sytuacją, która miałaby miejsce, gdyby uchwała nie została podjęta. Faktycznie

realizowany przez SKOK, a następnie przez Bank, model dochodzenia naprawienia szkody znacząco utrudnia jednak zastosowanie metody dyferencyjnej. W licznych procesach dochodzone jest bowiem naprawienie pojedynczych uszczerbków spowodowanych podjęciem wymienionej uchwały, co sprawia, że utrudniona staje się ocena poniesionej szkody jako całości. Oznacza to w szczególności, że gdyby przyjęcie uchwały z 8 grudnia 2008 r. wywołało także pewne korzystne skutki dla poszkodowanego, które nie muszą wiązać się z konkretnymi uszczerbkami, utrudnione stawałoby się ich uwzględnienie przy szacowaniu wysokości szkody.

Pomimo wskazanej niedogodności nie może być wątpliwości, że strona powodowa jest uprawniona do indywidualnego dochodzenia naprawienia poszczególnych uszczerbków wynikłych z jednego zdarzenia. Nie oznacza to, że metoda dyferencyjna i zasada *compensatio lucri cum damno* w takim przypadku nie mają zastosowania. Ich zastosowanie wyraża się w tym, że suma poszczególnych uszczerbków nie może przekroczyć ogólnej wysokości szkody określonej zgodnie z metodą dyferencyjną, a więc także z uwzględnieniem ewentualnych korzyści, które mogło wywołać zdarzenie szkodzące. Jak wyżej wskazano, ciężar udowodnienia takich korzyści spoczywa jednak na podmiocie odpowiedzialnym za szkodę, a w stanie faktycznym niniejszej sprawy pozwana Kasa Krajowa nie dowiodła, by uchwała z 8 grudnia 2008 r. przyniosła SKOK konkretną korzyść.

Odnosząc się do uszczerbku, którego naprawienia żąda powód w niniejszym postępowaniu, w postaci wydatku na wynagrodzenie dla L. S., należy wskazać, że samo w sobie uznanie go za szkodę lub jej element nie powinno budzić wątpliwości. Jak wyżej wskazano, wydatek ten oznaczał zmniejszenie aktywów SKOK, a przy tym pozostawał w związku przyczynowym z uchwałą zarządu Kasy Krajowej z 8 grudnia 2008 r. Bez znaczenia jest tu okoliczność, że wobec zachowań osób dotychczas zarządzających SKOK poniesienie tego wydatku mogło być konieczne. Również te zachowania zostały spowodowane wskazaną uchwałą, wobec czego nie powinno ulegać wątpliwości, że gdyby uchwała nie zapadła, wydatek nie zostałby poniesiony (aktywa nie uległyby zmniejszeniu).

Bezzasadne jest stanowisko pozwanej Kasy Krajowej, która brak szkody w niniejszej sprawie wiąże z korzyściami uzyskanymi przez SKOK wskutek zatrudnienia L. S. Ze świadczeniem pracy przez wymienioną osobę mogłyby niewątpliwie wiązać się określone korzyści dla SKOK, które powinny zostać uwzględnione przy określaniu wysokości szkody. Za taką korzyść nie można jednak uznać samego świadczenia pracy, niezależnie od jej efektów. Przez korzyść podlegającą uwzględnieniu przy określeniu wysokości szkody należy rozumieć powiększenie aktywów lub zmniejszenie pasywów poszkodowanego następujące wskutek zdarzenia szkodzącego. W stanie faktycznym niniejszej sprawy mogłyby to być szczególne korzyści wynikające z zatrudnienia konkretnej osoby, np. w postaci zawarcia korzystnego kontraktu, który nie mógłby zostać zawarty bez udziału tej osoby. Ewentualnie, korzyścią podlegającą uwzględnieniu przy określaniu wysokości szkody może być także zapobiegnięcie negatywnym zjawiskom, które nastąpiłyby gdyby nie dane zdarzenie szkodzące (tj. zapobiegnięcie zmniejszeniu się aktywów albo powiększeniu pasywów).

W stanie faktycznym niniejszej sprawy pozwana Kasa Krajowa nie wykazała powstania korzyści tego rodzaju, ani nawet nie próbowała wykazać jej powstania. Nie udowodniono, że działania L.S. doprowadziły do jakiegoś szczególnego pozytywnego skutku, który nie mógłby zostać zrealizowany bez jego udziału. Nie udowodniono nawet, że zatrudnienie wymienionej osoby wiązało się z zaoszczędzeniem wydatku na wynagrodzenie osoby zatrudnionej uprzednio na tym samym stanowisku. Podkreślić należy, że ciężar dowodu co do tych okoliczności obciążał pozwaną Kasę Krajową, a zgodnie z twierdzeniami Banku osoba zatrudniona uprzednio na stanowisku dyrektora, w wyniku postępowań sądowych uzyskała wynagrodzenie za pełny okres, w którym zatrudniony był także L.S. Oznacza to, że zarzuty pozwanej Kasy Krajowej co do błędnego przyjęcia, że SKOK poniosła szkodę, okazały się nieuzasadnione. W szczególności nieuzasadniony był zarzut niezastosowania zasady *compensatio lucri cum damno* przy określaniu wysokości szkody.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił obie skargi kasacyjne. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono

na podstawie art. 108 § 1, 98 k.p.c. i 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.

Zasądzona w punkcie 2 wyroku suma zwrotu kosztów odnosi się do skargi kasacyjnej Banku w odniesieniu do M. W. i równa jest wynagrodzeniu radcy prawnego w wysokości wynikającej z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 1 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Zasądzona w punkcie 3 wyroku suma zwrotu kosztów odnosi się do odrzuconej skargi kasacyjnej Banku w odniesieniu do Kasy Krajowej i równa jest wynagrodzeniu radcy prawnego w wysokości wynikającej z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Zasądzona w punkcie 4 wyroku suma zwrotu kosztów odnosi się do skargi kasacyjnej Kasy Krajowej i równa jest wynagrodzeniu radcy prawnego w wysokości wynikającej z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265).